

Chicago, 20.6.47.

28

Szanowny Panie Prezesie!

Najserdeczniej pozdrawiam
oraz zycze z głębi serca szczęśliwej i
owocnej pracy w naszej Ukochanej Oj-
czyźnie Polsce! -

Dzień naszego poznamia
w Polskiej "Pi", pozostanie mi długo
w pamięci. Byłam tak wielce zolenerwo-
wana, kiedy zapoznana zostałam z Pan-
stwem a zwłaszcza z tak dostojnym
Gościem, jakim był Pan Prezes. Zardro-
wiłam i do dziś zardroszczę, że jest
Pan Prezes tak b. szczęśliwy i przeby-
wa już zapewne w naszej Ukochanej
Polsce, za którą tak b. tęsknię i dvere-
kac się minowe, kiedy wrócę znów
z Podkarpac me strony, na Ojczyznę
tę, do tych już malowanych wyra-
sanych prawnia, potrzebnych życiu
Polskanom wrócić do

w jesieni do Polski.

Prośbę mam jedną aby
Pan Prezes o mnie nie zapomniat
i dostaymat słowa / wyszukanie pracy

Serduszkiem jeszcze raz
dziękuję za łaskawe pozdrowienie listu
dla moich rodziców i b. proszę o
kilka słów, które przyniosą mi dużo
radości i siły do dalszego życia.

Baroko wolniejsza z głębszym

szacunkiem

proszę

Melena Zembalska.

